Instytut Pamięci Narodowej
https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/184375
01.11.2026, 14:16

Anna Płońska: Polacy spod znaku Krzyża Południa – słów kilka o Polonii w Brazylii

Z chwilą wybuchu drugiej wojny światowej Brazylia ogłosiła neutralność (4 września 1939 r.), ale nie wpłynęło to na zamknięcie granic dla emigrantów, którzy w czasie wojennej zawieruchy, szukali schronienia poza kontynentem europejskim.

27.05.2026
Ameryka Łacińska Emigracja Stosunki międzynarodowe

5 października 1939 r. rząd w Rio de Janeiro uznał rząd polski w Paryżu i wysłał do niego swojego przedstawiciela, który miał być gwarantem kontynuowania relacji dyplomatycznych między obydwoma krajami. Równocześnie prezydent Brazylii, Gustavo Vargas, przyjął polskiego posła, Tadeusza Skowrońskiego.

Muito obrigado

> „O, Rio nocy nieruchomych
> I brzasków z rozpalonej miedzi,
> Przezłacającej się w spiekotę!
> Kto Cię wymyślił? Kto wybredził?
> Chyba ocean swym bełkotem
> Wmówił Cię brzegom łatwowiernym
> I wrzeźbił w ziemię cud bezmierny…
> A inni mówią – i uwierzę –
> Że to Stworzyciel na spacerze
> Pijanym krokiem cię wytańczył
> Gubiąc po drodze palmy, skały,
> Murzynów, kwiaty i upały…
> Błogosławiona eskapado!
> Dziękuję. Muitoobrigado
> Za Rio i za wiersz wygnańczy.”

Tymi słowami Julian Tuwim odwoływał się do swojej emigracyjnej wędrówki, tęsknoty za Ojczyzną i przystanku, jakim w drodze do Stanów Zjednoczonych, była Brazylia. To właśnie tu, w czasie swojego pobytu (sierpień 1940 r. – maj 1941 r.), w największym kraju Ameryki Południowej, zaczął tworzyć swoje życiowe dzieło, poemat zatytułowany *Kwiaty polskie*.

Muito obrigado Tuwima stało się symbolicznym wyrazem wdzięczności Polaków, dla których Kraj Krzyża Południa okazał się przyjaznym miejscem schronienia w czasie zawieruchy II wojny światowej.

Brazylia a początki II RP

Stosunki dyplomatyczne między Polską a Brazylią nawiązano oficjalnie (na szczeblu poselstw) 27 maja 1920 roku – tego dnia prezydent Brazylii, Epitácio da SilvaPessoa, otrzymał listy

uwierzytelniające od przedstawiciela RP, posła Ksawerego Orłowskiego. W roku następnym Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, przyjął z rąk posła nadzwyczajnego Brazylii, Rinalda de Lima e Silva, listy uwierzytelniające.

Wart podkreślenia jest fakt, iż początek osadnictwa polskiego na terenie Brazylii sięga drugiej połowy XIX w. Według ustaleń Jerzego Mazurka w latach 1869-1914 ziemie polskie pozostające wówczas pod trzema zaborami opuściło około 115 tys. Polaków. Największa ich liczba przypada na lata 1890-1892, okres tzw. „gorączki brazylijskiej", podczas której do Brazylii przybyło 60-80 tys. chłopów z Królestwa Polskiego[2]– osiedlali się oni w południowej części kraju, tj. w stanach Paraná, Santa Catarina i Rio Grande de Sul.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego opuściło teren odrodzonej Polski ponad 41 tys. Polaków, którzy podzielili los emigrantów z XIX w.

Godny uwagi jest fakt, iż Brazylia, która jako pierwszy kraj Ameryki Południowej uznała niepodległość Polski, była orędowniczką odradzającej się Rzeczpospolitej Polskiej. Już 17 sierpnia 1918 r., minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Brazylii, Nilo Peçanha, oświadczył, w nocie skierowanej do posła francuskiego w Rio de Janeiro, Paula Claudela:

> *„Rząd Federalny uznaje narodowość polską; uznaje również na równi z innymi narodami sprzymierzonemi Polski Komitet Narodowy w Paryżu jako jego prawny organ, udzielając Polskiemu Komitetowi Centralnemu w Brazylji, wybranemu wolnemi głosami Polaków, potrzebną władzę do przemawiania w imieniu Narodu Polskiego jako też do udzielenia poświadczeń narodowościowych."*

Przywołany wyżej Polski Komitet Centralny powołany został do życia 16 grudnia 1917 r. w Kurytybie. Był on kontynuatorem działań Komitetu Narodowego Polskiego (statut stowarzyszenia został zatwierdzony 8 lipca 1917 r., w Rio de Janeiro) i oficjalnym przedstawicielstwem paryskiego Komitetu Narodowego Polskiego.

We wrześniu 1917 r. do zarządu KNP przybył delegat Francusko-Polskiej Misji Wojskowej, porucznik Henryk Abczyński, który zamierzał zwerbować ochotników do Armii Polskiej pod dowództwem gen. Józefa Hallera. W pierwszym etapie akcja przeprowadzona została w dwóch największych miastach Brazylii: Rio de Janeiro oraz São Paulo. Jak podkreśla Jerzy Mazurek, misja nie odniosła sukcesu, gdyż do Europy odpłynęło wówczas 12 chętnych – 10 ze stolicy oraz 2 z São Paulo.

Po przystąpieniu Brazylii do I wojny światowej podjęta została kolejna próba pozyskania ochotników do Armii Polskiej we Francji. Tym razem apel ogłaszany był w polskich koloniach w Paranie i Rio Grande de Sul. W okresie od 22 stycznia 1918 r. do lipca 1918z obozu rekrutacyjnego w Kurytybie odpłynęło do Europy ponad 100 ochotników (wedle ustaleń Krzysztofa Kaczmarskiego, Wojciecha Muszyńskiego oraz Rafała Sierchuły liczba żołnierzy rekrutowanych w Brazylii do armii gen. Hallera, szacowana jest na 300 osób).

Polskość w Kraju Krzyża Południa

Wart podkreślenia jest również fakt, iż Polacy, którzy wyemigrowali do kraju spod znaku Krzyża Południa, pielęgnowali swoją przynależność do Polski – Ojczyzny która pozostawała pod zaborami. Początkowo spajającym ich ogniwem był Kościół. W kolejnych latach zaczęły powstawać

stowarzyszenia polonijne. Pierwszą tego typu organizacją było Towarzystwo Polskie im. Tadeusza Kościuszki w Kurytybie (założone w 1890 r.). W 1898 r., na pierwszym tzw. sejmie polskim powołano do życia ogólnopolskie stowarzyszenie, „Łączność i Zgoda", które koordynowało pracę społeczno-oświatową Polaków w Brazylii.

Według danych opublikowanych w *Raporcie o sytuacji Polonii i Polaków za granicą* (przygotowanym dla potrzeb Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP) do 2009 r.najprężniej działającym stowarzyszeniem w Kurytybie było Towarzystwo im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, które funkcjonuje od 1936 r.

►Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl
Poprzedni Strona
Następny Strona

Emigracja, Stosunki międzynarodowe

Artykuł